

# Waldemar Chrostowski

---

"Opowiadanie, Bóg i początek:  
teologia narracyjna Rdz 1-3",  
Zdzisław Pawłowski, Warszawa 2003  
: [recenzja]

---

Collectanea Theologica 74/1, 229-234

---

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zdzisław PAWŁOWSKI, *Opowiadanie, Bóg i początek. Teologia narracyjna Rdz I-3*, Rozprawy i Studia Biblijne 13, Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, Warszawa 2003, ss. 491.

Ks. dr Zdzisław Pawłowski (ur. 1955) jest zatrudniony jako adiunkt na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. W latach 1974–1980 odbył studia filozoficzno-teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku. W 1980 r. przyjął święcenia kapłańskie oraz otrzymał tytuł magistra teologii na Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Po ukończonych tamże studiach specjalistycznych (1984–1988) na podstawie rozprawy *Wiara i Przymierze w „Najstarszej Tradycji” Pięcioksięgu* uzyskał stopień naukowy doktora teologii. Następnie (1988–1990) kontynuował studia biblijne w Papieskim Instytucie Biblijnym w Rzymie, gdzie uzyskał tytuł licencjata nauk biblijnych. W 1990 r. przebywał na stypendium naukowym w Jerozolimie, pogłębiając studia biblijne i znajomość problematyki dialogu międzyreligijnego w Katolickim Instytucie Dialogu Chrześcijańsko-Żydowskiego. W roku akademickim 1990/1991 rozpoczął pracę dydaktyczną w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku. Trzy lata później (1993/1994) przebywał jako Visiting Lecturer w Department of Biblical Studies Uniwersytetu w Sheffield, w Anglii. W latach 1994–2001 podjął wykłady zlecone na Wydziale Humanistycznym UMK w Toruniu. Gdy w 2001 r. został utworzony Wydział Teologiczny Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, został na nim zatrudniony jako adiunkt.

Obszerna, bo licząca 491 stron, monografia ks. dr. Zdzisława Pawłowskiego została przedstawiona na Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego jako rozprawa habilitacyjna. Stanowi kontynuację i rozwinięcie jego dotychczasowej pracy naukowo-dydaktycznej, która znalazła wyraz w publikacjach i wykładach. Fundamentem jego sposobu objaśniania Biblii jest hermeneutyka filozoficzna Paula Ricoeura, szczególnie jego teoria opowiadania i pożytki z jej zastosowania zwłaszcza do tekstów narracyjnych. Autor zgłębiał te zagadnienia podczas pobytu w Departamencie Studiów Biblijnych Uniwersytetu w Sheffield, a następnie wielokrotnie do nich wracał. Rozprawa stanowi dojrzały owoc tych przemyśleń, oparty na wszechstronnej znajomości piśmiennictwa naukowego oraz własnych dociekaniach.

W otwierającym monografię *Wprowadzeniu* (s. 13–20) ks. Z. Pawłowski akcentuje „konflikt hermeneutyk” (P. Ricoeur), w którym dochodzą do głosu napięcia

między diachroniczną perspektywą rozmaitych ujęć Biblii a synchroniczną wielością metod jej interpretacji i podejść, kładącą nacisk na proces czytania tekstu. Nie jest to kwestia akademicka, bo problemy związane z interpretacją ksiąg świętych dotyczą „zarówno naukowej egzegezy, stosującej procedury metodycznego badania Biblii, w jej aspektach historycznym, literackim i teologicznym, jak i zwyczajnych czytelników, którzy szukają niej duchowego pokarmu” (s. 15). Taki punkt wyjścia przesądza o zawartości całej pracy: jest ona z gruntu naukowa, a jednocześnie adresowana do wszystkich czytelników i miłośników Pisma Świętego, często zagubionych w gąszczu stosowanych wobec niego współczesnych metod i podejść. Autor zwraca uwagę, że inspiracją do nowych przemyśleń i badań jest dokument Papieskiej Komisji Biblijnej o interpretacji Biblii w Kościele (1993). Dodajmy, że nasza rodzima biblistyka poświęciła mu wiele uwagi, zajmując się nim podczas dwóch kolejnych Sympozjów Biblistów Polskich (1994 i 1995). Autor rozprawy zapowiada rozważenie problematyki hermeneutycznej najpierw ogólnie, a potem zilustrowanie możliwości, jakie ona daje, na przykładzie narracyjnej interpretacji trzech pierwszych rozdziałów Księgi Rodzaju. Jest to wybór znakomity, zważywszy, że większość czytelników Biblii odnosi wrażenie, iż na ten temat wszystko już zostało powiedziane i napisane.

Rozprawa składa się z dwóch zasadniczych części, a każda została podzielona na trzy rozdziały. Zarówno obie części, jak i poszczególne rozdziały są w przybliżeniu równe rozmiarami, dzięki czemu układ rozprawy jest nie tylko poprawny i przejrzysty, lecz także symetryczny. To wielka zaleta, nie zawsze należyście doceniana, z którą w tym przypadku idzie w parze estetyczny wygląd książki, dobrze zrobiona korekta i bardzo czytelny układ typograficzny. Książka ukazała się w serii wydawniczej „Rozprawy i Studia Biblijne”, która zdobyła sobie trwale miejsce na polskim rynku publikacji biblijnych.

Część pierwsza rozprawy (s. 21-230) nosi tytuł *W kierunku nowej hermeneutyki biblijnej*. Jako motto ks. dr Z. Pawłowski wybrał słowa P. Ricoeura: „Rozumienie Pisma angażuje w jakiś sposób wszystkie narzędzia kultury – literackie i retoryczne, filozoficzne i mistyczne”. Takie podejście do Biblii jest typowe dla mentalności żydowskiej, natomiast mniej dawało o sobie znać w egzegezie chrześcijańskiej, podporządkowanej do niedawna rygorom teologii dogmatycznej, nazywanej systematyczną. Przez ok. sto lat naukowe spojrzenie na Biblię pozostawało pod silnymi wpływami metod historyczno-krytycznych, o których można powiedzieć, że lekcewały troskę o czytelnika. „Dokument Papieskiej Komisji Biblijnej – wnikliwie zauważa autor – widzi więc w dzisiejszej hermeneutyce zdrową reakcję na pozytywizm historyczny, którego wpływy na procedury stosowane w metodzie historyczno-krytycznej jeszcze dzisiaj są odczuwalne” (s. 23-24). W naszym piśmiennictwie biblijnym nikt dotąd nie wyraził tego dylematu równie wyraźnie i krótko.

Rozdział I jest zatytułowany *Założenia i perspektywy współczesnej nowożytnej hermeneutyki biblijnej* (s. 23-100). Ponieważ inspirację i fundament dla nowych kierunków w hermeneutyce biblijnej stanowi hermeneutyka filozoficzna, właśnie wokół niej skupiają się dociekania autora. Ukazuje on postęp w teorii i sztuce interpretacji tekstu, dokonany przez Friedricha Schleiermachera, dzięki któremu hermeneutyka przestała być dyscypliną pomocniczą. Ekspozuje wkład Wilhelma Diltheya, któremu zawdzięczamy hermeneutykę (odtworzenia) ludzkiego doświadczenia, a także nowość, której autorem jest Martin Heidegger, jaką stanowi hermeneutyka fundamentalna (ludzkiej egzystencji). Potem prezentuje teorię świadomości historycznej, która wypracował Hans-Georg Gadamer i dochodzi do teorii interpretacji Paula Ricoeura, opartej na osiągnięciach współczesnej lingwistyki. Autor monografii doskonale, wręcz z łatwością, porusza się po tych trudnych obszarach, zaś jego wykład na temat powstania i rozwoju współczesnej hermeneutyki filozoficznej należy do najlepszych opracowań tej problematyki w języku polskim. Niejako naturalnie przechodzi później do zagadnienia problematyki hermeneutycznej w dokumencie PKB *Interpretacja Biblii w Kościele*. Omawia pojęcie tekstu i jego zastosowanie w egzegezie, pojęcie sensu Pisma Świętego, a następnie stawia dylemat: „Metoda czy metody: pluralizm metod i ich status hermeneutyczny” (s. 64). Omawia założenia i konsekwencje hermeneutyczne metody historyczno-krytycznej, zgłasza oraz obszernie i przekonująco broni postulatów wielu metod, a w końcu objaśnia, jak dokonuje się przejście od hermeneutyki filozoficznej do hermeneutyki teologicznej, którego owocem jest hermeneutyka biblijna. Cytuje w tym miejscu nauczanie Jana Pawła II zawarte w encyklice *Fides et ratio*, potwierdzające istotną rolę hermeneutyki filozoficznej w procesie interpretacji Biblii. Na takim podłożu określa zadania i miejsce hermeneutyki filozoficznej i teologicznej w hermeneutyce biblijnej. Wykład jest przejrzysty i poprawny, doskonale wyczuwający rozmaite pułapki i napięcia, a zarazem odważny i pod każdym względem kompetentny. Dobrze widać, że autor głęboko przyswoił sobie źródłowe teksty filozoficzne i teologiczne oraz przepuścił je przez filtr własnej krytycznej docieklivosti i wrażliwości.

Rozdział II został opatrzony tytułem *Warunki wstępne narracyjności: tekst, działanie, historia* (s. 101-157). Monopol metody historyczno-krytycznej ustępuje powoli miejsca coraz szerszemu wykorzystywaniu nowych teorii badań literackich. „Jeśli w egzegezie historyczno-krytycznej – czytamy – głównym przedmiotem zainteresowania była przede wszystkim historia, stojąca za kolejnymi etapami powstawania tekstu biblijnego, to w nowych ujęciach centralne miejsce zajmuje sam tekst” (s. 101). Dla uczonych nawykłych do tradycyjnych badań Biblii (trzeba pamiętać, że również one przyjmowały się długo i z wielkimi oporami!) to stwierdzenie może być szokujące. Jeszcze bardziej szokujące mogą być wynikające z niego konsekwencje, jakby lek-

ceważące dorobek bardzo znanych i mniej znanych biblistów XX w. Nie chodzi jednak o lekceważenie tego dorobku, lecz o jego przewartościowanie. Ks. dr Z. Pawłowski omawia najpierw zagadnienie teorii tekstu, usprawiedliwiając swoje rozważania tym, że „egzegeza historyczno-krytyczna posługuje się dość zubożonym pojęciem tekstu” (s. 103). Przedstawia tekst jako dzieło literackie oraz rozważa zależności między tekstem i kanonem. Potem zajmuje się teorią działania. Uznając istnienie ścisłej analogii pomiędzy właściwościami tekstu i działania, rozważa działanie jako tekst oraz strukturę semantyczną działania. Z kolei przechodzi do teorii historii. Zaczyna od krytyki tradycyjnych pojęć historii, aby pokazać rolę narracyjności w przedstawianiu rzeczywistości historycznej. Czytając te rozważania, biblista wychowany na metodzie historyczno-krytycznej zyskuje coraz większą pewność, że nie będzie mógł przejść nad nimi obojętnie. Gdyby to przeoczył, ma jeszcze garść uszczegółwiających tę problematykę obserwacji na temat kategorii historii w opowiadaniach biblijnych. Nie ma wątpliwości, że cel, jaki sobie autor nakreślił, został osiągnięty: czytelnik książki otrzymuje adekwatną teorię tekstu biblijnego, która w procesie interpretacji Pisma Świętego pozwala uniknąć wszelkich form redukcjonizmu.

*Teoria opowiadania i jej status hermeneutyczny* – to tytuł rozdziału III (s. 158-230). Powołując się na S. Critesa, ks. dr Z. Pawłowski podkreśla, że forma narracyjna wyraża i ujawnia jedność ludzkiego działania. Raz jeszcze wraca do problematyki, którą – jednak nie tak całościowo i systematycznie – zajmował się w swych wcześniejszych publikacjach. Ekspozuje zatem przed-narracyjny charakter ludzkiego doświadczenia, wskazuje na zauważoną już przez św. Augustyna jego czasową strukturę i związaną z tym potrzebę opowiadania. Na tak przygotowanym gruncie osadza, zakorzenione w dziełach Arystotelesa, rozważania na temat struktury fabuły i sposobów jej kompozycji. Kolejne zagadnienia to: fabuła i temat opowiadania, przeobrażenia fabuły i nowej jakości doświadczenia czasu, punkt widzenia i jego funkcja w opowiadaniu, a wreszcie opowiadanie w odbiorze czytelnika. Nie znam w polskiej literaturze teologicznej lepszego omówienia tych kwestii – chodzi nie tylko o ich wartość merytoryczną, lecz także przystępność oraz klarowność wykładu, niemożliwą do osiągnięcia bez wieloletniego studiowania tej problematyki i długich doświadczeń dydaktyczno-pastoralnych.

Dru ga część omawianej monografii została opatrzona tytułem *Ku narracyjnej teologii Rdz 1-3* (s. 231-462). Uprawiając i ceniąc badania historyczno-krytyczne, także w odniesieniu do trzech rozdziałów otwierających Księgę Rodzaju, przystąpiłem z wielkim zainteresowaniem do lektury. Frapujące jest umieszczone na początku motto, przytaczające słowa P. Ricoeura: „... to właśnie w akcie opowiadania o założycielskich wydarzeniach swojej historii, przekazywanych w formie świadectwa, biblijny Izrael stał się historyczną wspólnotą, noszącą to imię (...) żaden inny lud nie był tak całkowicie owładnięty siłą opowiadania, które snuł o sobie”.

Rozdział I (s. 233-295) nosi tytuł *Rdz 1-3 w strukturze narracyjnej Pięcioksięgu*. Napisano na ten temat niemało, a przecież refleksję ks. dr. Z. Pawłowskiego czyta się z prawdziwą przyjemnością i korzyścią. Najpierw przedstawia strukturę narracyjną Pięcioksięgu, eksponując – co w polskiej literaturze biblijnej stanowi rzadkość – jego strukturę epizodyczną, a także problem kompozycji. Następnie zwraca uwagę na strukturę konfiguracyjną (fabuła i temat), a potem ukazuje Pięcioksiąg jako działanie komunikacyjne. Pięcioksiąg nie jest zwyczajnym opowiadaniem, lecz opowiadaniem założycielskim. Po tych ogólniejszych rozważaniach autor przechodzi do omówienia miejsca i funkcji Rdz 1-11 w Pięcioksięgu. Omawia rodzaj literacki Rdz 1-11 i uzasadnia postrzeganie tego tekstu jako wprowadzenie narracyjne do Pięcioksięgu. Na końcu rozdziału perspektywa ulega dalszemu zawężeniu i ogranicza się do zapowiedzianego w tytule monografii tekstu Rdz 1-3. Autor rozważa jego jedność narracyjną i strukturę konfiguracyjną z dwoma punktami kulminacyjnymi: 1,24-31 oraz 3,1-7.

Tytuł rozdziału II części drugiej wyraziście zapowiada jego treść: *Rdz 1-3 w świetle analizy narracyjnej* (s. 296-433). Ponieważ chodzi o egzemplifikację zalecaną i uzasadnianą przedtem metody interpretacji Biblii, nie powinno dziwić, że właśnie ten rozdział jest w całej książce najdłuższy. Musimy poprzestać na wyszczególnieniu elementów składowych, a zarazem głównych wątków biblijnego tekstu: Bóg, początek, stworzenie: program (Rdz 1,1); stan poprzedzający stwórcze działanie Boga: tło (1,2); akty stwórcze Boga: zawiązanie akcji dramatycznej (1.3-23) – złożone z pięciu epizodów; dzieła stwórcze Boga na ziemi: punkt kulminacyjny (1,24-31); dzień siódmy i porządek stworzenia: rekapitulacja (2.1-3); mężczyzna, kobieta i ogród w Eden: zawiązanie akcji dramatycznej (2,5-25) – przedstawione bardzo obszernie; wąż i kobieta oraz drzewo poznania dobra i zła: punkt zwrotny (3,1-7); oraz Bóg, człowiek, ogród Eden i ziemia: rozwiązanie akcji dramatycznej (3,8-24). Cały rozdział stanowi doskonale uzupełnienie bogatego piśmiennictwa na temat Rdz 1-3, znacznie pogłębiające i poszerzające horyzonty czytania, rozumienia i objaśniania tego kluczowego dla Biblii oraz tradycji chrześcijańskiej tekstu.

Rozdział III nosi tytuł *Teologia narracyjna Rdz 1-3: perspektywa czytelnika* (s. 434-462). Chodzi o zastosowanie żmudnej analizy narracyjnej do potrzeb i oczekiwań czytelników tekstu biblijnego. Punkt wyjścia stanowią rozważania określające relacje między autorem, narratorem i czytelnikiem w Rdz 1-3, po czym ukazuje się badany tekst biblijny jako program narracyjny dla czytelnika. Rozważania zamyka temat sformułowany jako „Rdz 1-3 i odpowiedź czytelnika”.

Po *Zakończeniu* (s. 463-470), bilansującym całość refleksji, znajduje się wykaz skrótów i obszerna bibliografia (s. 471-491).

Przegląd treści i sposobu potraktowania trudnej problematyki hermeneutycznej nie zostawiają żadnych wątpliwości, że jest to monografia dojrzała, rzeczowo

i starannie opracowana, wnikliwa, przeglądowa, a zarazem twórcza, samodzielna i krytyczna. Bibliści przyzwyczajeni do dociekań historyczno-krytycznych nie znajdą w niej wielu powodów do szybkiej satysfakcji, ale autor zna rezultaty tych badań i wcale ich nie lekceważy. Przytoczmy myśl wyrażoną w *Zakończeniu* rozprawy: „Stawką w tej grze jest oczywiście prawda. Metoda historyczno-krytyczna identyfikowała ją z intencją autorską, związaną z konkretną sytuacją historyczną, przyjmując jednocześnie koncepcję autora jako osobę kontrolującą całość swego dzieła, nadającą mu jednolity, monologiczny charakter. Takiej koncepcji autora nie można przypisać całej Biblii, a nawet poszczególnym księgom ze względu na punkty nieciągłości w tekście, obejmujące powtórzenia, odrębności językowe i stylistyczne oraz odmienne założenia teologiczne i ideologiczne” (s. 457). Autor rozprawy ma pełne prawo do skorzystania z wyeksponowanego przez siebie – za dokumentem PKB – postulatu respektowania pluralizmu metod i podejść w interpretacji Biblii.

ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa

Bogdan Wiktor MATYSIAK, *Motyw obietnicy Bożej w cyklu o Jakubie i jego paralele w Starym Testamencie*, Biblioteka Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie nr 18, Wyższe Seminarium Duchowne Metropolii Warmińskiej „Hosianum”, Olsztyn 2003, ss. 253 + ndlb.

Ks. dr Bogdan Wiktor Matysiak (ur. 1951) odbył studia filozoficzno-teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym Metropolii Warmińskiej (1976-1982), uzyskując stopień magistra teologii w Warmińskim Instytucie Teologicznym w Olsztynie. Po przyjęciu święceń kapłańskich (1982) pracował w duszpasterstwie, a w 1983 r. podjął na Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego studia specjalistyczne z zakresu teologii biblijnej, głównie starotestamentowej. W 1985 r. uzyskał licencjat z teologii (wyróżnienie za pracę *Ubody w Księdze Syracha*), zaś trzy lata później, w 1988 r., obronił rozprawę doktorską napisaną pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Lecha Stachowiaka (*Przykazanie odpoczynku sobotniego w świetle tradycji deuteronomicznej*) i uzyskał stopień doktora teologii. W latach 1989-1991 przebywał w Rzymie, uczestnicząc jako wolny słuchacz w wykładach w Papieskim Instytucie Biblijnym. Ma kilkunastoletnie doświadczenie dydaktyczne, zdobyte w nauczaniu alumnów i studentów. W roku akademickim 1986/1987 rozpoczął wykłady w WSD „Hosianum” w Olsztynie, w latach 1987-1999 wykładał również w miejscowym Instytucie Kultury Chrześcijańskiej im. Jana Pawła II, a w latach 1993-1996 prowadził wykłady w Pomezjańskim Kolegium Teologicznym